

# PRZEGLĄD POMORSKI

**DZIENNIK CHELMŹYŃSKI**
**ORGAN URZĘDOWYCH OGŁOSZEŃ POW. TORUŃSKIEGO I M. CHELMŹY**
**Nismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno-oświatowym i gospodarczym**
**PRENUMERATA:**

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkami „STRZECHA RODZINNA“ „ROLNIK POLSKI“ i „BICZ“ wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł, z odnośnikiem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety.

Nakładem i drukarni „Drukarni Przemysłowej“ (Fr. Miemczyk) w Chełmży.

Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tej.

Redaktor odpowiedzialny: KAROL KIRSZ, Chełmża, Rynek bednarski 1



Telefon 72.

**OGŁOSZENIA:**

10 groszy za milim. 1 łamowy, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł.

Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty.

Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada. Kontabankowe: Komunalna Kasa Oszczędności w Chełmży — Bank Ludowy Chełmża — Vereinsbank Chełmża — Miejsce płatności Chełmża

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1., narożnik ul. Hallera

**Nr. 282.**
**Chełmża, sobota, dnia 7-go grudnia 1929 r.**
**Rok II.**


## Dział urzędowy powiatu toruńskiego

(Za dział urzędowy odpowiedzialny Nacz. Sekr. Wydż Pow. Augustyn Weiss).

### Dotyczy udziału gmin wiejskich w kom. opłacie od umów za miesiąc październik 1929 r.

Poniżej podane gminy wiejskie odebrać mogą z tut. Rachuby Wydziału Powiatow. następujące kwoty tyt. kom. opl. od umów, najpóźniej w ciągu dni 14.

L. b.	Imię i nazwisko	miejsowość	1/2 dla gminy
1.	Fryderyk Lange	Toporzysko	65.—
2.	Teofil Pawski	Papowo Bisk.	63.03
3.	Antoni Janicki	Młyniec	10.—
4.	Jan Janas	Dziemiony	78.85
5.	Feliks Guziński	Zajczkowo	50.—
6.	Antoni Feeser	Skąpe	132.83
7.	Bron. Wierzbowska	Stawki	50.—
8.	"	"	% 2.25
9.	Jan Pawlewicz	Stawki	36.03
10.	Edward Dobelstein	Rzeczkowo	137.08
11.	Herta Guhse	Brzoza	85.13
12.	Maciej Czuba	Skłudzewo	50.—
13.	Oton Gertz	Kopanino	33.30
14.	Edmund Jeziorski	Gutowo	12.—
15.	"	"	% 1.25
16.	Alojzy Wolnikowski	Chrapice	150.—
17.	Jan Józefiak	W. Nieszawka	26.45
18.	Bernard Cichomski	Rndak	27.50
19.	Władysław Zacharek	Papowo Bisk.	46.05
20.	Herm. Hinkelman	Rozgarty	74.60
21.	Wojciech Taper	Czarnebloto	201.38
22.	Józef Zieliński	Skąpe	55.75
23.	Adam Gajtowski	Brachnowo	51.50
24.	Hugon Behrendt	Czarnebloto	154.20
25.	Agnieszka Spyra	Wrzosey	15.—
26.	Emil Neuman	Toporzysko	88.—
27.	"	"	% 5.53
28.	Jan Bak	Papowo Tor.	20.—
29.	Franc. Kubaeki	Skąpe	68.—
30.	Edward Müller	Górsk	182.85
31.	Józef Kaczmarek	Papowo Bisk.	109.20
32.	Jadwiga Wunsch	Złotorja	17.28
33.	Kazim. Kodjaszewski	Zajczkowo	328.08
34.	Józef Dąbrowski	Złotorja	40.10
35.	Maciej Czuba	Skłudzewo	77.25
36.	Wilhelmina Steinke	Nowa Wies	12.53
37.	"	"	0.18
38.	Jan Właśnieński	Brachnowo	72.45
39.	"	"	4.60
40.	Grucza Br. major	Papowo Bisk.	61.25
41.	Stanisław Falkiewicz	Grzywna	70.—
42.	Jan Grodzicki	Gostkowo	50.—

Toruń, dnia 3. grudnia 1929 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

Starosta Powiatowy Dr. Bogocz.

L. dz. W. III. 16—325—29.

Koniec działu urzędowego.

### Sesja Sejmu Rzplitej została otwarta.

Warszawa, 5. 12. Posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej zostało otwarte przez marszałka Izby Ignacego Daszyńskiego. Otwarcie sesji nastąpiło w spokoju, normalnie i bez incydentów.

Marszałek Daszyński otworzył posiedzenie o godzinie 12 m. 10, składając na wstępie hołd armji, przyczem zaznaczył, że mówi o armji niepolitykującej. W dalszym ciągu swego przemówienia p. marszałek podniósł, iż obecnie Sejm ma do załatwienia dwa doniosłe zagadnienia: pierwszym jest uregulowanie wewnętrznej gospodarki państwowej, drugim zaś — rewizja konstytucji.

Z kolei p. marsz. Daszyński złożył hołd pamięci zmarłego w dniu 24 ubm. wielkiego męża stanu Francji Jerzego Clemenceau, wspominając o

doniosłej roli, jaką odegrał on w okresie wojny światowej.

P. marszałek uczcił również wspomnieniem pamięć zmarłych w czasie limity sejmowej posłów płk. Macieszy (Be-Be) i Reicha (Klub Żydowski).

### Nastroje pokojowe i ugodowe?

Na krótko przed otwarciem sesji parlamentarnej Klub Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem odbył swoje posiedzenie. Przemawiał na niem tylko poseł pułkownik Sławek, który wypowiedział się w tym duchu, iż w chwili obecnej w stosunkach wewnątrzno-państwowych koniecznym jest odprężenie w nastrojach, co spowoduje odprężenie w sytuacji.

### Doniosłe uchwały Rady Ministrów z zakresu polityki społecznej.

Warszawa, 4. 12. W dniu 4 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów dr. Kazimierza Świątalskiego. Na posiedzeniu tem Rada Ministrów po załatwieniu szeregu spraw bieżących na wniosek ministra pracy i opieki społecznej przyjęła trzy uchwały z zakresu polityki społecznej.

W pierwszej z tych uchwał Rada Ministrów zaakceptowała plan budownictwa tanich mieszkań pracowniczych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który przeznaczona na ten cel w najbliższym pięcioletniu 125 mil. zł. Zasady finansowe tego planu umożliwią ustalenie czynszu mieszkaniowego w wysokości nieprzekraczającej 35 zł. od jednej ubikacji mieszkaniowej, to znaczy, w wysokości, dostosowanej do obecnej zdolności płatniczej szerokiego rzesz pracowników.

Druga z uchwał powyższych odnosi się do projektu ustawy o ubezpieczeniu na starość. W projekcie tym, wycofanym w swoim czasie z Sejmu dla dokonania niezbędnych modyfikacji Rada Ministrów uchwalila obecnie obniżyć wiek uprawniający do ubezpieczeń starczych z 65 na 60 lat dla robotników przemysłowych, uprościć administrację i organizację wszystkich rodzajów ubezpieczeń, łącząc je w jedną scharmonizowaną całość.

Trzecia uchwała ustala plan akcji pomocy dla tych bezrobotnych, którzy wyczerpali już uprawnienie do korzystania z zasiłku, ustalonego ustawą o funduszu bezrobocia. Plan ten przewiduje w związku z pogorszeniem się sytuacji na rynku pracy w sezonie zimowym udzielić tej kategorii bezrobotnym zasiłku w gotówce i naturze za pośrednictwem samorządu.

### Sesja Rady Ligi Narodów — 13 stycznia.

Genewa, 5. 12. — Po zaciągnięciu opinii członków Rady Ligi Narodów, sekretarjat wyznaczył początek najbliższej sesji Rady na dzień 13 stycznia 1930 r.

### Polsko-niemiecki układ likwidacyjny.

Berlin, 5. 12. Rząd niemiecki wniósł już do Reichstagu projekt ustawy o ratyfikacji polsko-niemieckiego układu likwidacyjnego.

### Pos. Rauscher — wiceministrem spraw zagranicznych Rzeszy.

Berlin, 4. 12. — Z Berlina donoszą nam, że propozycja mianowania posła niemieckiego w Warszawie p. Rauschera na stanowisko wiceministra spraw zagranicznych Rzeszy rozważana jest w tej chwili, podobno przez decydujące czynniki zarządu niemieckiego.

### Likwidacja zatargu rosyjsko-chińskiego.

Wilno. Z Moskwy donoszą: W Nikolsku Usuryjskim podpisana została umowa sowiecko-chińska w sprawie zlikwidowania konfliktu o koleję wschodnio-chińską w Mandżurji.

Treść umowy jest kompromisowa i uzgadnia stanowisko obu stron.

Rząd muckdeński zgodził się na usunięcie dotychczasowego dyrektora kolei, zaś rząd sowieków przyjął powyższe oświadczenie do wiadomości, stwierdzając, że jest zainteresowany nadal w utrzymaniu stanowiska dyrektora kolei ze strony sowieków p. Jensonowa i jego zastępcy Ejsmonta.

Rząd chiński zobowiązał się przestrzegać umowy z roku 1924, zaś rząd sowiecki złożył przyrzeczenie, że umowę tę nadal będzie uważał za podstawę w stosunkach sowiecko-chińskich w Mandżurji.

### Cztery hotele i pięć parowców w płomieniach.

W miejscowości rozrywkowej Nantaspet Beach pod Bostonem wybuchł groźny pożar, który wskutek szalejącego orkanu przybrał wielkie rozmiary.

Pastwą płomieni padły cztery hotele, 5 parowców wycieczkowych i prawie cały park. Parowce zajęły się od snopów iskiei, rzucanych na nie przez silny wicher.

Szkody obliczają na ok. 10<sup>6</sup> milionów złotych.



## Z kraju.

### Godnie spoczęło serce wielkiego pisarza.

Dnia 4. 12. o godz. 10. rano, w kościele Świętego Krzyża, odbyło się uroczyste odsłonięcie i poświęcenie tablicy pamiątkowej, poza którą wmurowane zostało serce wielkiego pisarza, śp. Władysława Reymonta.

Na uroczystości był obecny Pan Prezydent Rzeczplitej Ignacy Mościcki w otoczeniu szefów kancelarii cywilnej i wojskowej, adjutantów, członków rodziny zmarłego, prezes Rady Min. dr. Światłowski, min. wyznań relig. i ośw. publ. Sławomir Czerwiński, wojewoda warszawski Jaroszewicz, dyr. departamentu sztuki prof. Jastrzębowski, dyr. protokołu dyplomatycznego Rommer, prezydent m. Warszawy Słomiński i bardzo licznie reprezentowany świat literacki.

Miejsca prezbiterjum zajęli reprezentanci różnych instytucyj. Nawę kościelną wypełniła publiczność.

Uroczystość rozpoczęła się Mszą św., którą odprawił ks. biskup Szlagowski w asyście duchowieństwa. Po ukończeniu nabożeństwa odbyło się odsłonięcie a następnie poświęcenie tablicy granitowej, poza którą spoczęło serce wielkiego pisarza. Tablicę tę zaprojektował i wykonał artysta rzeźbiarz Zygmunt Otto.

Tablica nosi napis: „Tu spoczywa serce śp. Władysława Reymonta”.

Poświęcenia dokonał ks. biskup Szlagowski. Sam akt złożenia serca Reymonta odbył się kilka dni temu w obecności rodziny zmarłego pisarza i grona literatów.

### Wizytacja inspektoratów pracy w woj. poznańskim.

Główny inspektor pracy Klot wyjechał dziś na teren województwa poznańskiego celem przeprowadzenia wizytacji podległych mu urzędów inspektoratów pracy.

### Z. Klemensiewicz wystąpił z P. P. S.

Były poseł Zygmunt Klemensiewicz złożył godność członka naczelnej rady PPS i wystąpił z partji. Poseł Zygmunt Klemensiewicz był jednym z najstarszych działaczy PPS i wybitnym organizatorem ruchu robotniczego w okręgu krakowskim, był również w ostatnich czasach twórcą ruchu sportowego robotniczego. Wystąpienie wybitnego działacza wywołało duże wrażenie w Krakowie oraz zrozumiałe zaniepokojenie w kołach ciekawistycznych.

### Klemens Junosza.

## Stracone szczęście.

(Ciąg dalszy).

34

Po wprowadzeniu gości do salonu i prezentacji wzajemnej, sędzina zajęła miejsce na kanapie i zaczęła rozmawiać z panną Martą. Pan Stanisław zabawił Kintza, do którego przysunął się pan Onufry i sędzina, zaś pan czynił honory Kintzównie.

Trzeba przyznać, że ta ostatnia wyglądała prześlicznie. W czarnej jedwabnej sukni figurka jej wydawała się jeszcze wiotką, a twarz białszą, oczy zaś duże, rzucały olśniewające blaski.

Przybywali inni jeszcze goście, tworzyły się nowe grupy, lecz panna Kintz tak umiała prowadzić rozmowę, tak sędzina zajął, że młody ten człowiek ani na chwilę opuścić jej nie mógł.

Panna Marta, jako gospodyni domu, z nadto była zajęta, aby na ugrupowanie się gości mogła zwracać pilniejszą uwagę.

Panna Kintz była wymowna i wesoła, a chwilami, gdy rozmowa zeszała na poważniejsze przedmioty to mówiła o nich z takim przejęciem się i zapalem, że sędzic wpatrywał się w nią jak w obraz i słuchał niepomiernie zdziwiony.

Z opowiadania Stanisława wyobrażał on sobie, że spotka jakąś istotę dziwną, ekscentryczną, rozpieszczoną jedyńcażką, wreszcie artystkę może — lecz zawiódł się zupełnie. Ona, jak mówiła, czy to o uroczych górach Szwajcarii, czy pod pogodnym niebem Włoch, zawsze marzyła o wiosce

## Marjawityzm na wymarcu.

Skazanie przywódcy Marjawitów na 2 lata i 8 miesięcy więzienia pociągnie za sobą — jak twierdzą wtajemniczeni — upadek marjawityzmu w Polsce.

Jeden z wybitnych prokuratorów warszawskich, który prowadzi specjalne studia nad marjawityzmem w Polsce, oświadcza co następuje:

„Dane statystyczne z r. 1927 i 1928 wykazują, że sekta mariawicka w Polsce znajduje się obecnie na wymarcu. Marjawici koncentrują się już dziś zaledwie w kilku ośrodkach, jak Płock

i Zgierz. Wyciągnięcie wniosków ze sprawy Kowalskiego o zastosowaniu sankcji wobec całego ruchu jest z tych względów dziś już niepotrzebne.

Jest rzeczą charakterystyczną, że wraz z zanikiem rozpowszechnienia się marjawityzmu, dał się zaobserwować dalekoidący upadek materialny gmin marjawickich w Polsce. Wydziały sądów cywilnych otrzymały w ostatnim czasie liczne skargi wynikłe z niepłacenia należności wekslowych przez przywódców gmin marjawickich”.

### Termin wykupu patentów.

Lwowska Izba Przemysłowo-Handlowa wystosowała do Ministerstwa Skarbu prośbę, aby termin wykupu patentów handlowych i przemysłowych za rok 1930 został przedłużony podobnie jak w r. ubiegłym, do 15 stycznia bez kary za zwłokę.

W związku z tem informują, że wszystkie tego rodzaju interwencje pozostaną bez skutku, gdyż zarządzenia władz centralnych w sprawie terminu wykupu patentów muszą być dotrzymane.

### Wykrycie domu gry.

Policja łódzka wykryła przy ul. Lipowej 55 w Łodzi, wielki dom gry, utrzymany przez niejakiego Lejba Kleifelda, który zwany był powszechnie „Wujem Ludwikiem”.

Głównymi jego współnikami byli dwaj bokmacherzy warszawscy 53-letni Albert Witczak i 36-letni Edmund Młodziński, którzy specjalnie przybyli do Łodzi.

W chwili, gdy policja wkroczyła do domu gry znajdowało się tam przy zielonym stole około 20 osób najwytworniejszych sfer łódzkich.

Bokmacherzy warszawscy pełnili rolę krupierów. Na stole oprócz przeszło 15.000 zł. w gotówce, leżały broszki i pierścionki brylantowe, zastawione przez zgranych graczy.

Wszystkich obecnych odstawiono do urzędu śledczego, skąd po przesłuchaniu i spisaniu nazwisk zwolniono ich.

Właściciela domu gry „Wuja Ludwika”, i dwu jego współników warszawskich zatrzymano. Dom gry opieczetowano.

### Walka komunistów z żydami na ulicach Warszawy.

Wczoraj wieczorem komuniści napadli na lokal Bundu na ul. Przejazd; wywiązała się strzelanina, w czasie której jeden z napastników został zabity. Jest również kilku rannych. Nazwiska zabitego nie zdołano stwierdzić.

## Z Pomorza.

**M. Łęck.** (Kradzież owiec i skór owczych). W ostatnich dniach dzierżawcy tut. domeny p. Janowi Skąbskiemu niewykryci sprawcy skradli trzode owiec, wartości 600 zł. a w czasie pomiędzy 16 a 26 bm. 2 owcze skóry.

**Uzdowo.** (Kradzież świni). Dnia 21 bm nad ranem włamano się do chlewu gospodarza Szwarma z Uzdowa i skradziono świnię, wartości 209 zł. Amatorów świni wykryto w osobach 3 robotników miejscowych, którzy świnię zabili na miejscu i podzielili ją między sobą.

**Działdowo.** (Przytrzymanie umysłowo chorego) Dnia 26 bm. urzędnicy kolejowi doprowadzili Policji nieznaną niewiastę, udającą umysłowo chorą. Przez całą dobę Policja nie mogła z niej wydobyć nazwiska i miejsca pochodzenia. Przywołany lekarz nie stwierdził choroby umysłowej. Jednemu z policjantów po wielkim trudzie udało się z niej wydobyć, że nazywa się tak jak mały robak. Wtedy podano jej do czytania listy gończe i w tych listach z radością stanęła na nazwisku Anna Kleszcz, poszukiwana przez Policję śledczą w Warszawie. Okazało się, że K. na waiosok jej rodziców została zwolniona ze szpitala Jana Bożego w Warszawie i zbiegła, przybywszy pociągiem do Działdowa. Lekarz urzędowy stwierdził, iż jest umysłowo chorą i zarządził umieszczenie w szpitalu pow. skąd odtransportowana będzie do szpitala w Borkach.

**Chojnice.** (Za kradzież 2 ubrań). Swego czasu skradziono p. Zimmemu z Chojnic 2 ubrania wartości 250 zł. Sprawcą był R. M. z Czerska, który jedno ubranie sprzedał pewnemu kupcowi z Chojnic za 16 zł.

Sąd skazał Marksa za kradzież na 14 dni więzienia. Kupiec, który to jedno ubranie kupił od Marksa, został również skazany na 14 dni więzienia.

gle na sobie magiczny wpływ spojrzeń czarnych oczu, które wciąż zwracały się ku niemu.

Zdaje się, że panna Marta dostrzegła te spojrzeń i ich wpływ, bo posmutniała jakoś i może obrażona, trzymała się od sędzica ciągle z daleka, starając się innymi tylko gośćmi zajmować.

Po kolacji, goście znów się znaleźli w salonie, drzwi wychodzące do ogrodu były otwarte. Przez nie dolatywał zapach kwiatów i szmery nocny letniej.

Zachwyceni pięknnością wieczoru, goście wyszli na werandę — wszyscy, oprócz panów w karty grających i panny Kintz, która otworzyła fortepian i uderzyła kilka akordów.

Z pod jej palców popłynęła jakaś dumna, dziwnie rzewna, tęskna, rozmarzona, iak echo pieśni brzmiącej daleko na stepach, pieśni starego lirnika, opiewającego smutne dzieje. Później tony wzmacniały się, potęgniały, rosły, wybuchnęły burzą akordów, w których słyhać było jak gdyby odgłos gromów, jęków i przekleństw, nareszcie i gromy ucichły i ustąpiły miejsca poważnym tonom modlitwy.

Podczas gdy rozległy się dźwięki muzyki, wszyscy milczeli — panna Marta zadumana przechadzała się po alei, nawet pan Onufry, który chwilowo od kart był wolny i znajdował się na werandzie, ani jednym słowem nie przerwał milczenia.

Ksiądz Andrzej szepnął do sędziny:

— Artystka,

Pan Jan przetarł ręką blade czoło, jak gdyby chciał odpędzić myśli, na gwałt się do głowy cisnące.

(Ciąg dalszy nastąpi).



**Skarszewy.** (Śmierć między zderzakami). Przy zestawianiu pociągu towarowego na stacji kolejowej w Skarszewach, robotnik stacyjny Augustyn Bykowski dostał się pomiędzy zderzaki i poniósł śmierć na miejscu.

**Wejherowo.** (Najechny przez pociąg). Najechny został na szlaku Luzino-Szczebielno przez pociąg osobowy, obchodowy toru, Antoni Teztzlał z Luzina.

Rannego po udzieleniu mu pierwszej pomocy, odwieziono do szpitala w Wejherowie, gdzie wskutek odniesionych ran zmarł w godzinach rannych.

**Foshuta.** pow. kościerski. Dnia 27 listopada wieczorem strzelił jakiś zbrodniarz przez okno do siedzącego w kuchni gospodarza Wojciecha Kaźmierczyka i trafił go w głowę, co spowodowało śmierć. Jako podejrzanego o morderstwo aresztowała policja jego sąsiada Niemca Sella, który z Kaźmierczykiem procesował się i bał się, że proces przeegra.

## Z Torunia.

**Toruń.** (Z teatru Pomorskiego). W sobotę, dnia 7 bm. o godz. 20-ej premjera wodewilu w 5-ciu aktach Cyryla Danielewskiego pt.: „Polacy w Ameryce”. W roli Kostka Klepki ulubieniec publiczności toruńskiej p. Józef Moranowicz.

**Nowy inspektor pracy w Toruniu.** Kierownikiem inspektoratu pracy XI okręgu w Toruniu w miejsce inż. Grabowskiego, który przeniesiony został do Warszawy, został mianowany p. inż. K. Ossowski z Poznania.

**Z Urzędu Stanu Cywilnego.** W czasie od 24 do 30 listopada br. urodziło się: 16 chłopców 12 dziewcząt, w tem 2 nieślubne (c), razem 28 dzieci. Zmarło: 2 mężczyzn, 5 kobiet, 5 dzieci, razem 12 osób. Ślubów zawarto 12.

**Gwiazdka dla dzieci „Rodziny policyjnej”.** Dnia 22 bm. odbędzie się w salach Kasynu Garnizonowego przy ul. Żeglarskiej gwiazdka dla dzieci członków „Rodziny Policyjnej” Koła Toruń miasto. Dzieci otrzymają różne podarki. Protektorat nad uroczystością obejmie p. wicewojewodzina Seydlitzowa.

**Nauczyciel na ławie oskarżonych za czyny niemoralne.** We wtorek, dnia 3 bm. przed Izłą karną Sądu okręgu w Toruniu, pod przewodnictwem sędziego dra. Piaseckiego odbyła się rozprawa karna, przy drzwiach zamkniętych przeciwko nauczycielowi szkoły powszechnej w Gierkowie. pow. toruńskiego, Antoniemu Elasiowi, lat 31, oskarżonemu przez prokuratora Szulca, o czyny nierządne i zbrodni zniewolenia kilku swoich uczniów w wieku lat 13, jakich dopuszczał się na wiosnę i w lecie roku bież, zwabiając je podstępnie do swego mieszkania, obiecując dobre noty uległym a złe opornym dziewczynkom.

Sąd po przeprowadzonej rozprawie wydał wyrok skazujący Elasa na 4 lata więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego.

Oskarżony przyznał się do zarzuconych mu zbrodni, które potwierdziły przesłuchiwane ofiary jego zbrocznych popędów.

**Podgórz.** (Zgon komendanta posterunku policji). Dnia 1 bm. zmarł starszy przodownik Sylwester Walkowiak, komendant posterunku policji państwowej Toruń-Podgórz. ś. p. Walkowiak służył w policji od roku 1919 i znany był z wielkiej gorliwości i obowiązkowości.

Dnia 4 bm. odbyła się smutna ceremonia pogrzebowa jego zwłok.

W wigilję pogrzebu, tj. dnia 3 bm. odbyła się eksportacja do kościoła parafjalnego w Podgórzu w sam zaś dzień pogrzebu ks. prob. Domachowski odprawił wigilję oraz żalobną mszę św. poczem nastąpił kondukt na cmentarz przy udziale przedstawicieli władz państwowych i wojska.

Nad grobem przemówił w serdecznych słowach ks. prob. Domachowski, przedstawiając zalety i zasługi położone przez Zmarłego na niwie społecznej.

Nie wątpi my, że społeczeństwo Podgórza oraz koledzy zachowają pamięć zmarłego na zawsze. Cześć jego pamięci!

**Odznaczenia.** Z okazji zjazdu mieszczanstwa polskiego z powodu 140-letniej rocznicy Dekertowskiej odznaczeni zostali z Pomorza srebrnym Krzyżem za zasługi położone na polu gospodarzem pp. Józef Szczepański z Podgórza i Józef Gliszczynski.

# KRONIKA

Chelmsza, dnia 6 grudnia 1929 r.

## KALENDARZYK.

Piątek: † Mikołaja, Djonizji.  
Sobota: Ambróz... Marcelego.

## NOCNY DYŻUR LEKARSKI.

Dyżur niedzielny i tygodniowy dla członków Pow. Kasy Chorych pełni w tym tygodniu p. dr. Przewoski.

— **Ferje świąteczne** rozpoczną się — jak nam donoszą — od dnia 21 bm.

— **Przedłużenie czasu otwarcia sklepów w tygodniu przedświątecznym.** Z Warszawy donoszą: Poczynając od środy 18 bm. w tygodniu przedświątecznym, sklepy otwarte będą do godz. 9-tej wieczorem, w niedzielę przedświąteczną od godz. 1-szej do 6-tej wieczorem, w wigilję również do 6-tej wieczorem.

— **Jeden gram czystego złota** — według rozporządzenia ministra skarbu - w grudniu br. wynosić będzie pięć złotych 92,45 grosza.

— **Odebranie debitu.** Rozporządzeniem Prez. Rzplitej został odebrany debic pocztowy czasopismu „Danziger Volksblatt”, wydawanemu w języku niemieckim w Gdańsku.

— **Jednak mamy jeszcze uczciwe dzieci.** W prochach wyrzuconych z podziemia tut. katedry znalazł pewien chłopiec rękawiczki, pierścień i krzyżyk biskupi.

Znalazca, wiedząc, że jest to rzecz kosztowna i należąca do kościoła, oddał takowe do rąk ks. prałata Szydlika.

Oby wszystkie dzieci naśladowały czyn tego chłopczyka i wszelkie rzeczy, chociażby najdrobniejsze, które znajdą, oddały w pewne ręce.

— **Przesunięcie terminu spłat dla rolników.** W grudniu br. przypadają terminy spłat pierwszych rat przypadających z tytułu udzielanych przez Bank Polski kredytów pod zastaw rejestrowy. Bank Polski, licząc się z trudnym położeniem rolnictwa, przesunął termin tych spłat o 6 tygodni.

— **Na rzecz oświaty pozaszkolnej** ministerstwo oświaty przyznało zapomogi w łącznej kwocie 37.500 zł. Z kwoty tej za pośrednictwem kuratorjum okręgu szkolnego pomorskiego przyznano po 2.500 wydziałom powiatowym sejmików: brodnickiego, chełmińskiego, chojnickiego, grudziądzkiego, toruńskiego, tucholskiego, tczewskiego wąbrzeskiego i wejherowskiego, natomiast po 1.500 zł. wydziałom powiatowym sejmików: kościerskiego, kartuskiego, działdowskiego, starogardzkiego i gniewskiego. Zapomogi te przeznaczone są przede wszystkim na prowadzenie ognisk oświatowych i kursów wieczornych.

— **Doniosłe zarządzenie.** Minister pracy i opieki społecznej rozesał do wojewodów okólnik „w sprawie koordynacji pracy społeczno-opiekuńczej”, wskazując, iż jednym z najpoważniejszych niedomagań tej pracy jest chaotyczność organizacji i nieskoordynowanie pracy i wysiłków czynników, sprawujących opiekę społeczną, co się głównie ujemnie odbija na finansach instytucji.

Za przyczynę tego zjawiska uznano „niedostateczne wyrobienie tych czynników, a więc samorządów instytucji opiekuńczych i brak należytego zrozumienia dla konieczności ujednania akcji opiekuńczej”.

Stwierdzono następnie, że np. różne stowarzyszenia prowadzą na tym samym terenie jedną i tę samą gałąź opieki społecznej wskutek braku należytego porozumienia się wzajemnego.

Wskazując w okólniku na najważniejsze braki, minister pracy i opieki społecznej zwraca uwagę na konieczność uzgadniania działalności opiekuńczej związków komunalnych wszystkich szczebli z działalnością stowarzyszeń i instytucji prywatnych na terenie danego związku komunalnego. Żądanie to winny spełniać komisje opieki społecznej. Następnie winny organy państwowe opieki społecznej dążyć do: nawiązania kontaktu pomiędzy poszczególnymi stowarzyszeniami i instytucjami, prowadzącymi te same działy opieki społecznej n. p. opieki nad starcami, nad dziećmi itp., oraz uzgodnienia działalności towarzystw i komitetów pomocy inwalidom wojennym. Należyte wypełnienie tych zadań doprowadzi bezwzględnie do planowej ogólnej działalności i wpłynie zwolna na zła-

czenie się instytucji słabszych z lepiej zorganizowanymi.

Ostatecznym wynikiem takich wysiłków winno być powstanie instytucji o charakterze centralnym bądź o charakterze związku instytucji opieki społecznej pewnej gałęzi opiekuńczej.

## Kino „Kryształ”.

Bacność amatorzy kina! Już dziś ukaże się na srebrnym ekranie „Kryształ” uroczysta premjera dawno oczekiwanego obrazu korony produkcji filmowej polskiej, osnutego na tle powieści nieśmiertelnej sławy Stefana Żeromskiego pt. **Przedwiośnie**.

Zbliżyła się chwila, gdy treść „Przedwiośnia”, którą to powieść niejedną już czytał, uosobniono na ekranie.

Kto zatem żyw, kto czuje w sobie chęć życia, kto chociaż trochę ceni rdzennie polską literaturę, niech nie traci okazji, lecz spieszy do „Kryształu”.

## Kino „Stylowe”.

Mówi się naokolo, że czas ucieka, że pędzi z szybkością wiatru.

Mineły dni oczekiwania, zbliżyła się chwila, gdy na ekranie kina „Stylowego” zademonstrowany będzie reklamowany i z zainteresowaniem oczekiwany wspaniały obraz pt. „Szpieg”.

Dziś, w piątek ukaże się wielka premjera tego obrazu — w kinie „Stylowem”.

Szpieg — to słowo popularne. W czasach dzisiejszych jeden jest szpiegiem drugiego. Najgorętszy przyjaciel, a nawet osoba sercu śmiertelnika najdroższa jest jego szpiegiem... ekran wykaże potęgę „Szpiegów”.

Spieszcie zatem **dziś** do „Stylowego”!

## TEATR

— **Czemu mię Golo prześladowuje? Za to, że spełniam wiernie przykazania Boże i jestem wierna swemu małżonkowi.** — Oto są pełne słodyczy, pełne wiary w Boga słowa **Genowefy**, prześladowanej za to, że kroczy drogą prawdziwą.

Podobne historie dzieją się często w dzisiejszych czasach materializmu. Ten, który jest niewinnym, pada ofiarą winowajcy.

Niewinny prześladowany, winowajca w obronie. Jak już ogólnie wiadomo, odbyło się w niedzielę w „Willi Nowej” przedstawienie religijnego obrazu pt. „**Genowefa**”.

Ze względu na to, że wszyscy, z powodu braku miejsca, nie mogli widzieć tego wspaniałego obrazu, Związek Hallerczyków urządza powyższe przedstawienie w niedzielę poraz drugi.

Bilety można nabyć wcześniej w składzie papieru i przyborów piśmiennych p. **Miemczyka, przy ul. Hallera nr. 1.**

## Program radjofoniczny.

### Piątek, 6 listopada.

**Warszawa.** 16,15: Muzyka z płyt gramofonowych. 17,45: Koncert orkiestry mandolinistów, 19,10: Gielda rolnicza. 19,25: Muzyka z płyt gramofonowych. 20,15: Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. 17,45'—19,15: **Poznań**, Akademia finlandzka. 19,30—19,50: **Poznań**, Odczyt p. t. „Francja współczesna”.

19,30: Budapeszt. „Bank — ban”, opera narodowa Erkela.

19,45: Stockholm. „Król Henryk IV”, Scheakspera.

20,15: Poznań. koncert symfoniczny z Filharmonji warszawskiej.

21,02: Rzym. „Donna Jaunita”, operetka w 3 aktach Suppe'go.

22,10: Stockholm. „Cyganerja” opera Pucciniego II i III akt (gramof.).

## Gielda zbożowa

POZNAŃ dnia 4 12. 1929 roku  
płacono za 100 kg. w zł.

Żyto	27,00—26,00
Pszonica	38,00—40,00
Jęczmień przemiałowy	27,00—26,00
Jęczmień browarowy	27,00—30,00
Owies	22,25—24,25
Mąka żytnia 70 proc.	41,00—00,00
Mąka pszen. 65 proc.	58,50—62,50
Otręby żytnie	16,50—17,50
Otręby pszenne	18,50—19,50

## Bank Polski płacił d. 5 grudnia za

dolary amerykańskie	8,85--8,84
funtów szterlingów	48,32
franki szwajcarskie	172,45
franki francuskie	34,98
marki niemieckie	212,55



# KINO KRYSTAŁ

Kolejowa 24.

**Dziś premjera!**

**Ceny niższe!**

**Początek seansów:**

o godzinie 7<sup>15</sup> i 9<sup>15</sup>.

Dawno oczekiwany film, korona wytwórni polskiej, według  
STEFANA ŻEROMSKIEGO p. t.

## „PRZEDWIOŚNIE“

W roli głównej ulubieniec ekranu, bohater „Dzikuski“ i „Pod banderą miłości“:

**ZBYSZKO SAWAN.**

**CENY MIEJSC:** Łoża 1,50, rez. i balkon 1,20, I. miejsce 0,80, II. m. 0,50.

Bezkonkurencyjne orzeźwiająco

**„SINALCO“!**

Woda mineralna,  
naturalna i alkaliczna

**„Ostromecko“!**

Limonady! Woda sodowa

**PIWO GRODZISKIE!**

iwio słodowe sanitarne  
browaru bydgoskiego

**„MATUŚ“!**

Najlepsze piwa  
browaru bydgoskiego, jak:

**„Zdrój Wielkopolski“!**

**Pałec Ale jasne! Kozłak!**

**Porter Wielkopolski!**

poleca

**A. Dylewski - Chełmża**

Reprez. Browaru Bydg. - Bydgoszcz

ul. Toruńska 25. — Tel. 123.

**Cześć!**

**Związek Hallerczyków**  
placówka Chełmża

urządza

**na ogólne życzenie Sz. Obywatelstwa**

**w niedzielę, dnia 8-go grudnia b. r.**

w sali „Willi-Nowej“

**wielkie przedstawienie amatorskie.**

Potężny obraz religijny w sześciu odsłonach, podług  
powieści ks. kanonika Szmidy, pt.

## Genowefa

Życie i cierpienia świętobliwej, niewinnie o niewier-  
ność posądzonej niewiasty. — Pokusy w więzieniu.  
Zwycięstwo niewinności.

Akt I. Wyjazd Hrabiego Zygryda na wojnę.

Akt II. Oskarżenie Genowefy i wtrącenie do więzienia

Akt III. Walka i cierpienia Genowefy w więzieniu

Akt IV. Zwycięstwo niewinności

Akt V. Życie Genowefy w pustyni i odnalezienie jej  
przez Zygryda

Akt VI. Ukaraną fałsz. Powrót Genowefy do męża.  
Przebaczenie. (Żywy obraz).

Rzecz dzieje się w IX. w. po Chrystusie nad Renem.

Początek przedstawienia o godz. 7,30 wiecz.

**Ceny miejsc:** rezerw. 2 zł., I. miejsce 1,50 zł.,  
II. miejsce 1 zł., wstęp na salę 50 gr.

O liczny udział P. T. Obywatelstwa uprasza

**ZARZĄD.**

Bilety wcześniej do nabycia w „Drukarni Przemysłowej“  
Fr. Miemczyk Chełmża, Rynek Bednarski 1.

**Ogłoszenie!**

**Godziny przyjęć**

dla publiczności u Burmistrza  
miasta Chełmży

**od 10-tej do 12-tej.**

Chełmża, dnia 3. XII. 1929 r.

(—) Kurzętkowski, Burmistrz.

**Roczna Sejmikowa Szkoła  
Rolnicza w Czarnocinie**

gmina, poczta i stacja kolejowa Czarnocin,  
powiatu łódzkiego rozpoczyna

**nowy rok szkolny**

**dnia 15. stycznia 1930 r.**

W szkole wykładane są nauki rolnicze,  
hodowlane i ogrodnicze, społeczne i przed-  
mioty wiedzy ogólnej, zaś celem przygo-  
towania uczniów do pracy społecznej pro-  
wadzone są: **kółka uczniowskie,**  
**orkiestra, straż pożarna, teatr**  
**uczniowski, wycieczki i przyspo-**  
**sobienie wojskowe.**

**Wszystkie gmachy szkolne no-  
wocześnie urządzone.**

Nauka w szkole jest bezpłatna. Całko-  
wite utrzymanie wraz z opraniem, opalem,  
światłem elektrycznym, obsługą, poradami  
lekarскими i lekarstwami dla uczniów z  
pow. łódzkiego wynosi **10 złotych,** a  
dla uczniów z innych pow. Rzeczypospolitej  
**32 złote miesięcznie.** Uczniowie  
pilni, przydatni, a niezamożni mogą liczyć  
na stypendja.

Szczegółowych informacji udziela dyrekcja  
szkoły w Czarnocinie, poczta Czarnocin.

**Szkoła Rolnicza  
w Czarnocinie.**

**Ogłaszajcie**

w „Przeglądzie Pomorskim“

**!! Wytwornia pończoch !!**

**Norbert Bekowski**

**CHELMŻA**

**Chełmińska 11.**

poleca trwałe

**pończochy**

począwszy już od 1.— zł.

**skarpetki męskie** już od 0,75 zł

Przyjmuje także pończochy  
jak i skarpetki do

**nadwzięcia.**

**Reparuję** maszyny rolnicze  
jak: młockarnie  
parowe, maneże,  
sieciskarnie i in.

Posiadając długoletnią praktykę w kraju  
i za granicą, wykonuję wszelkie prace  
**pod gwarancją.**

**Warsztat ślusarsko-mechaniczny**

**Chełmża — ul. Paderewskiego nr. 26.**

**Uczeń**

do branży żelazno-ko-  
lonjalnej, syn uczei-  
wych rodziców, inte-  
ligentny i rzutki mo-  
że się zaraz zgłosić.

**Edm. Kierzek**

**Chełmża, Rynek 11.**

# Kino Stylowe

dawniej Uzarodziejka

Tel. 63 Rynek Bednarski Tel. 63

**Dziś premjera!**

**Początek seansów**

o 6<sup>30</sup> i 8.45, w niedzielę o g. 3<sup>30</sup>, 6<sup>30</sup> i 8<sup>30</sup>

Wspaniały dramat miłości na tle napadów bandyckich, pt.

## „Szpiedzy“

**Miłość!**

**Zdrada!**

**Zabójstwo!**

**Katastrofa kolejowa!**

**Napięcie!**

**Ceny miejsc:** Łoża 1,80 zł., Rezerwowe 1,50 zł., I. m. 1,20 zł., II. m. 80 gr.



# STRZECHA RODZINNA

Pismo religijno-oświatowe

Bezpłatny dodatek niedzielny  
PRZEGLĄDU POMORSKIEGO



dla rodzin katolickich

Wychodzi raz w tygodniu  
w piątek z datą na niedzielę.

—:—: Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! —:—:

Na drugą niedzielę adwentu

## Ewangelja

św. Mateusza rozdz. 11, wiersz 2—10.

Jan usłyszawszy w więzieniu dzieła Chrystusowe, posławszy dwóch z uczniów swoich, rzekł mu: „Tyś jest, który masz przyjść, czyli inszego czekamy?“ A odpowiadając Jezus, rzekł im: Szedłszy odnieście Janowi coście słyszeli i widzieli. Ślepi widzą, chromi chodzą, trędowaci bywają oczyszczeni, głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, ubogim ewangelję opowiadają. A błogosławiony jest, który się ze Mnie nie zgorszy.“ — A gdy oni odeszli, począł Jezus mówić do rzesz o Janie: Coście wyszli na puszcę widzieć? Trzcinę chwiejącą się od wiatru? Ale coście wyszli widzieć? Człowieka w miękkie szaty obleczonego? Oto którzy w miękkie szaty się obłożą, w domach królewskich są. Ale coście wyszli widzieć? Proroka? Zaiste powiadam wam, i więcej niż proroka. Bo ten jest, o którym napisano: Oto Ja posyłam anioła Mego przed obliczem twojem, który zgotuje drogę twą przed tobą.

Na uroczystość Niep. Pocz. Najśw.

M. Panny

## Ewangelja

św. Łukasza rozdz. 1. wiersz 26—28.

Onego czasu posłany jest Anioł Gabriel od Boga do miasta galilejskiego, któremu na imię Nazaret, do Panny poślubionej mężowi, któremu na imię Józef, (z domu Dawidowego), a imię Panny Marja. I wszedłszy Anioł do Niej rzekł: Bądź pozdrowiona łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionas Ty między niewiastami.

## Chrystus nadzieją i jedynem ocaleniem naszym

Już przyszedł Zbawiciel, za którym tak tęsknili wierni starego zakonu. Nie powinniśmy i nie możemy czekać i spodziewać się czego innego, jak Jezusa Chrystusa. Kto Jego odpycha, kto odrzuca zbawienie Jego, ten stracony. Jezus jest jedyną kotwicą zbawienia duszy naszej. On jeden może od nas odjąć grzech, On jeden może nas obdarzyć łaską uświęcającą i przetworzyć nas na działki Boże. Bez niego pozostaniemy grzesznikami. On jeden może spłacić przed Bogiem twe długi, oswobodzić Cię z rąk sprawiedliwości Bożej, oświecić ciemności zalegające twą duszę, wzmocnić słabą twą wolę do dobrego i obdarzyć cię trwałością. Bez Niego podpadniesz karom doczesnym, wiekustym za swe grzechy, pozostaniesz pod względem łaski ślepym i niedołężnym, nie będziesz mógł dochować przykazań Bożych i wskutek ustawicznych grzechów popadać będziesz w coraz większą nędzę. On jeden może ci zabezpieczyć zwycięstwo nad licznymi nieprzyjaciółmi zbawienia twego, przynieść ci ulgę w śmierci, a nawet uczynić zgon twój miłym i pełnym pociechy. Bez niego staniesz się łupem pokus, a śmierć będzie ci straszną. Od Niego jednego otrzymać możesz niebo: nikt inny go nie da.

Widzisz więc, jak bardzo potrzebujesz Pana, jak bez Niego nigdy nie zaznasz szczęścia, ani w wieczności. Poweźmij przeto w świętym czasie adwentu silne postanowienie szukania Chrystusa i błagania Go, aby cię zbawił raczył. On już od dawna czeka na ciebie, woła cię głosem twego serca, abyś doń przyszedł: cieszyć On się będzie, gdy będzie mógł cię oswobodzić z grzechu, wrócić ci pokój i obdarzyć Swą łaską. Nikt nie pozostał, że słuchał głosu Jego; ale potępieni w piekle żałują, że Go odepchnęli od siebie.

Jeżeli nie czujesz w sobie szczerzego popędu nawrócenia się do Niego, prosz go pokornie o łaskę pokuty; On jeden ci ją dać może. Proś o nią często w dzisiejszej modlitwie kościelnej, i wierz, że nie ma w oczach Jego miłszej modlitwy od modlitwy grzesznika pragnącego się nawrócić.

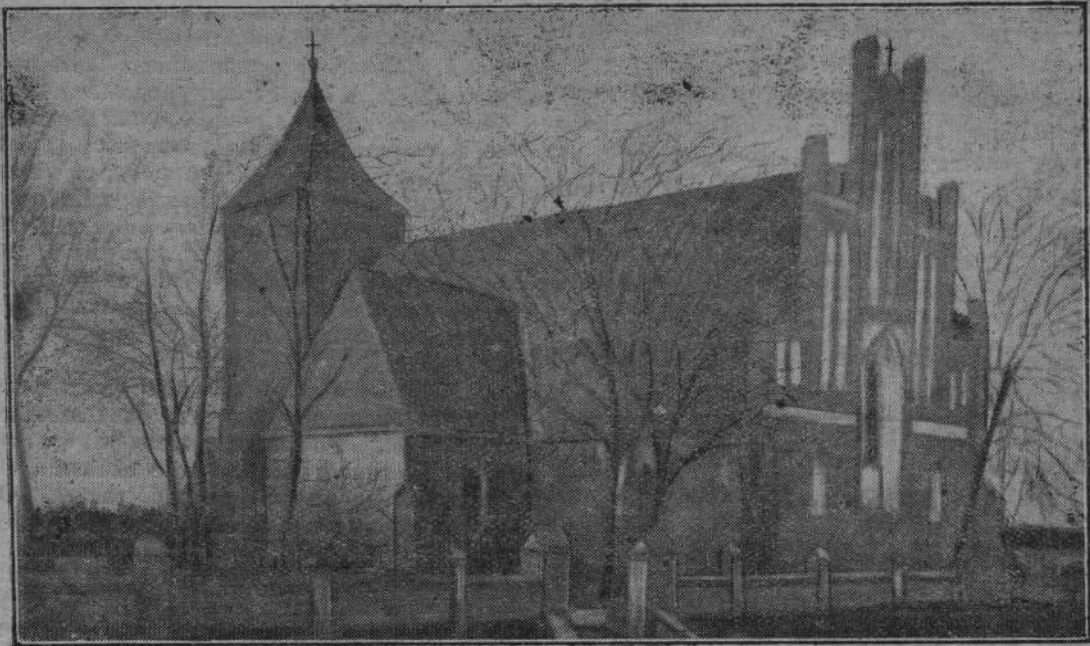
Sercem pokornem i skruszonym On nie wzgardzi. Za przykładem Kościoła udaj się w adwencie z pełnem zaufaniem do Matki Boskiej. Jak niegdyś Judyta mieczem, a Estera modlitwą ocaliła lud Izraelski od zguby, tak i Marja jest pogromczynią wroga naszego szatana i najpotężniejszą Orędowniczką naszą wobec Boga. Jak niegdyś schronił się Noe wraz z swoimi do korabia, aby ujsć kary, jaką Bóg zesłał na świat grzeszny, tak i ty uciec się z pokorną modlitwą do miłościwego serca Marji, co wyjednała tysiącom, to wyjedna i tobie — ocalenie z grzechu i nowy żywot w jedności z Bogiem.

## Nauka na uroczystość Niep. Pocz. Najśw. M. Panny.

(Dnia 8 grudnia).

Niepokalane Poczęcie uczy katolickiego chrześcijanina niejakoś poznawać nieskończoną świętość jednego Boga w trzech osobach, wskutek której nienawidzi grzech i brzydzi się nim. Ojciec niebieski nie mógł patrzeć na to, iżby Marja, najczulsza Jego córka, była choćby chwilę jedną skalaną zmagą grzechu pierworodnego. Syn Boski nie mógł chcieć obrać Sobie na Matkę dziewicy, której dusza zostałaby kiedykolwiek skalaną grzechem. Duch święty, którego najczystsza oblubienicą jest Marja, nie mógł chcieć, ażeby Serce, to Jego mieszkanie, choćby jedną chwilę było nieczyste przez grzech. Matka Przenajświętszego

musiała być zawsze świętą i bez zmagy! — Uwważaj więc, chrześcijanie, jak Bóg brzydzi się grzechem! Niepokalane Poczęcie uczy nas dalej poznawać nieoceniony klejnot łaski uświęcającej. Ten klejnot otrzymała Marja od Boga już w chwili Jej poczęcia. I ty, chrześcijanie, otrzymałeś ten klejnot, wprowadzając się w chwilę twego poczęcia, ale w Chrzcie św.; w nim to przybrała cię ręka Boża w białą jak śnieg suknię niewinności, w chrzcie tym uświęcił On twą duszę i Duch św. obrał ją za Swe mieszkanie. Marja ten nieoceniony klejnot zachowała aż do śmierci, zawsze Ona kwitnęła jak lilia czysta, nigdy nie zamąciła Jej piękności technieniem grzechu. Spytaj siebie: czy posiadam dotąd ten klejnot w całości jaki otrzymałem przy Chrzcie św.? czy zachowałem czystość mej duszy przed trucizną grzechu, albo czy też ją skalalem, zepsułem, albo też nawet postradałem. Ach, jeżeliś utracił ten wspaśniały klejnot, jakże jesteś nieszczęśliwy? — Gdybyś miał doznać tego wielkiego nieszczęścia, iżbyś przez grzechy splamił szatę niewinności otrzymaną, to Marja, ta pełna łaski Dziewica dała ci Odkupiciela, którego Krew święta od grzechu oczyszcza i Jego nieskończone zasługi przywrócą ci napowrót łaskę uświęcającą, jeżeli żałować będziesz za grzechy i z nich się wyświadcisz. W końcu przekonujesz się, jak wielce Bóg Marję umiłował, kiedy Ją tak wyniósł wysoko ponad śmiertelników. Miłuj i ty zatem, czcuj i cenię Tę, którą Bóg Sam tak wielce uczcił.



### Kościół parafjalny w Papowie Biskupiem.

Proboszczem parafji Papowa Biskupiego jest ks. Ziemkowski, wikarym ks. Radtke. Parafja liczy około 3200 dusz. (Opis parafji na 4-tej stronie).



## A kiedy.

*A kiedy łzami zalejesz mi skronie,  
I kiedy ścierasz je-małą rączyną, —  
Wtenczas ja także z współczuciem łzy ronię;  
Ale i one z radością wnet miną.*

*A kiedy słowo z serca Twego płynie,  
Kiedy spojrzysz na mnie swemi oczami,  
Wtenczas ja myślę, że miłość nie ginie,  
I wtenczas myślę, że tylko Bóg z nami!*

## ROZMAITOŚCI

### Dowód życzliwości Ojca św. dla Polaków.

Ostatni zeszyt urzędowego organu Stolicy Apostolskiej, Acta Ap. Sedis (str. 593) zawiera nowy dowód życzliwości Ojca św. dla Polaków, a w szczególności dla Polonji amerykańskiej. W dekrecie, nadającym nowo wybudowanej świątyni św. Józafata w Milwaukee tytuł bazyliki, zaznacza wyraźnie Ojciec św., że podnosząc ten kościół polski do tak wysokiej godności, pragnie jednocześnie zadokumentować swoją szczególną życzliwość dla Polaków. Oto Jego własne słowa:

„Wziąwszy pod uwagę, że owa świątynia św. Józafata jest naprawdę pomnikiem szczerej pobożności Polaków w Stanach Zjednoczonych Północnej Ameryki, pragniemy z okazji naszego jubileuszu dać Polakom dowód naszej szczególnej względem nich życzliwości, a braciom mniejszym św. Franciszka, którym kościół jest powierzony, okazać nasze uznanie“.

### Nowy kościół franciszkański w Palestynie.

Jak donoszą z Jerozolimy oo. franciszkanie z Ziemi Św. poświęcili nowy kościół w St. Jean d'Acre. Uroczystość, w której wziął udział kustosz Ziemi Św., o. Aureljusz Marotta, O. F. M., odbyła się w niezwykłe solenny sposób. Po dokonaniu ceremonji kościelnych, odbyło się przyjęcie, podczas którego wygłosiły przemówienie główne osobistości miasta w obecności przedstawicieli wyznań katolickiego, grecko-prawosławnego, maronickiego i muzułmańskiego.

Starożytne miasto Fenicjan Acco, nazwane później przez Greków Ptolemaidą, przez Francuzów St. Jean d' Acre a wreszcie przez Arabów Acca jest najstarszym miastem w Palestynie. Na arenę dziejową wystąpiło ono wraz z Fenicją, która w historii poprzedza wszystkie narody, mieszkające nad morzem Śródziemnym. Podczas ostatniej wyprawy krzyżowej było ono faktyczną stolicą królestwa łacińskiego na Wschodzie.

### Rokowania rządu franenskiego z Watykanem.

Według doniesienia agencji „Telunion“, w dobrze poinformowanych kołach katolickich Alzacji i Lotaryngji panuje przekonanie, że między rządem

francuskim i Watykanem toczą się rokowania, które jakoby dobiegają już końca i mają poważnie wpłynąć na ukształtowanie się stosunku państwa do Kościoła. Szczególniejsze ustępstwa ze strony Francji mają polegać na tem, że do szkół państwowych wprowadzona zostanie nauka religji, którą będą wykładali księża. Za tę cenę Rzym ma jakoby zaniechać walki przeciwko francuskiemu ustawodawstwu laicystycznemu i wyrazić zgodę na nowe uregulowanie stosunków w Alzacji i Lotaryngji. Zdaniem wspomnianej agencji, potwierdzenie owych pogłosek o rokowaniach konkordatowych rzuciłoby specjalne światło na ostatnią podróż do Rzymu biskupa strasburskiego, Mgra Ruch'a, i na wygłoszone przy tej okazji przemówienie.

### Biblia Guttenberga w Pelplinie.

W Kapitulie katedralnej w Pelplinie (na Pomorzu) znajduje się rzadki egzemplarz Biblii Guttenberga. Jak dowiadujemy się, do kapituły tej zwrócono się z zagranicy z propozycją sprzedania Biblii za cenę 100.000 dolarów. Gdyby sprzedaż doszła do skutku, sumę tę zużytkowanoby na odnowienie Katedry.

Wiadomość tę „Gazeta Polska“ zaopatruje w następujące uwagi:

Niewątpliwie Katedra w Pelplinie potrzebuje remontu. Jednakże pozbywać się drogiego zabytku na kupno wapna, cegieł, piasku czy cementu — niezbędnych dla naprawy budowli — wydaje się być zbyt lekkomyślną transakcją. Biblia ta winna znaleźć się w którymś z muzeów państwowych, jeśli już nie jako dar kapituły w Pelplinie — to wzamian za odnowienie katedry. Poza granice państwa polskiego zabytek ten nie może być wywieziony.

Opis do obrazu na stronie drugiej.

### Parafia Papowo Biskupie.

Z kolei przechodzimy w naszych opisach obrazowych do parafji **Biskupie Papowo**. W dawnych czasach zamieszkiwali tu pogańscy kapłani, skąd pochodzi pierwotna nazwa miejscowości Papowo. W dalszych czasach, od czasu wprowadzenia Krzyżaków do Polski przez Konrada Mazowieckiego zagnieździłi się oni także w Papowie, czego dowodem są ruiny zamku krzyżackiego. Terazniejszy kościół parafjalny został zbudowany w r 1280 prawdopodobnie w miejsce upadającego drewnianego. Po upadku zakonu Krzyżaków, oddał król Aleksander miejscowość Papowo na własność biskupstwa chełmińskiego, i od tego czasu datuje się dzisiejsza nazwa Papowo Biskupie.

W miejsce starej kaplicy, stojącej w zamku Krzyżackim, łowczy dobrzyński, Jakób Zalewski wybudował nową przy kościele, która przetrwała do dnia dzisiejszego.

Dzięki staraniom obecnego proboszcza ks. Ziemkowskiego wybudowano niedawno w tut. parafji „Dom katolicki“, który służy na zebrania, imprezy, przedstawienia i t. d.

# Domicjan.

(Powieść z pierwszego wieku dziejów chrześcijańskich, osnuta na tle historycznym.)

(Ciąg dalszy).

26

## VII.

Gra w kości.

Petronius Secundus rozgniewany, przestał grać dalej.

Porwany namiętnością cesarz, oświadczył, że chce zastąpić miejsce zwycięzonego.

Jako stawka leżało 2560 denarów, t. j. około 2100 złotych na stole. Stefan drżał cały, serce mu biło gwałtownie, w głowie mu się zawracało. Drżącą ręką ujął kubek i wyrzucił znowu cztery różne liczby. Mnóstwo ciekawych, widząc cesarza grającego, zebrało się wkrótce wokoło stołu. Cesarz postawił znowu milcząc taką samą kwotę, rzucono kości i znowu wygrał Stefan.

Naprzeciw mając cesarza, naokół zaś oczy wszystkich zwrócone na siebie, przed sobą stos złota, który za chwilę może znów przegrać, obdarzony szczęściem niesłychanym, przytem wzburzony, że mu aż zimny pot na czoło wystąpił — usłyszał naraz głos jednego z patrzących:

— Ten sztuczka mi chaldejskiemi się posługuje. — Co? — zawołał Stefan, blednąc — gram dopiero pierwszy raz w życiu.

Odpowiedziano mu na to z śmiechem, a Domicjan z natury nadzwyczaj zabobonny utkwiał milcząc wzrok w Stefanie.

— To przynieście nowe kości, jeśli myślicie, że gram nieuczciwie.

Przyniesiono nowe kości i inny puhar; cesarz pożyczyl od jednego z senatorów pieniędzy, aby postawić sumę równą wygranej przeciwnika — i Stefan znowu wygrał.

— Do tego gotów cesarz przegrać całe państwo rzymskie — zawołał rozczłuszczony Petroniusz. — To jest chrześcijanin!

Stefan przeraził się, słysząc powtarzane przez wszystkich: Chrześcijanin? Chrześcijanin?

— Spytajcie się Partheniusa, jeżeli nie wierzycie. Toż on sam to publicznie oświadczył wobec sędziego.

— Był chrześcijaninem — rzekł dworak, któremu to wcale nie było miłym, iż się Petroniusz do niego zwrócił.

— Spróbujmy jeszcze raz kości — rzekł na to cesarz ochrypłym głosem i dodał; Minerwa przeciw Chrystusowi!

— Ludere felix! — szczęścia, zawołali wszyscy obecni.

Domicjan wyrzucił kości, głośny okrzyk radości rozległ się po sali, cesarz wygrał. Stefan za drżał, a głos jakiś wewnętrzny podszeptał mu: Czy ma Minerwa zwyciężyć Chrystusa? Nie było to jednak natchnienie, lecz pokuśa szatańska.

Stefan nie umiejąc zapanować nad sobą, poprosił Partheniusa, aby rączył za niego i postawił całą przegraną kwotę naprzeciw cesarzowi. Drżącą ręką ujął kubek i wyrzucił kości.

Wtem rozległ się okrzyk po sali: Pies, pies — a Stefan zemdlął i upadł.

Na rozkaz cesarski wynieśli sędzy Stefana na dwór i tam go zostawili.

Gdy przyszedł do siebie, było wokoło pusto i ciemno. W pałacu już było cicho, znać, że goście powychodzili, światła pogaszono, tylko po ulicach jeszcze tu i owdzie płonęły światła lamp nocnych.

Z trudnością przyszedł do świadomości, gdzie się znajduje, wypadki ubiegłej nocy stanęły mu przed oczyma, ujrzał się na dnie przepaści; noc była na świecie, ale stokroć gorsza noc była w jego duszy.

Zerwał się wreszcie przeziębły od chłodu nocnego i potoczył się, chwiejąc — ale gdzie? najlepiej byłoby iść rzucić się w Tyber. Instynktownie jednak poszedł ku domowi, przerażając się szmerem fontanny i głosem ptaka nocnego, który mu się wydawał szyderczym śmiechem szatanów. Było już blisko południe, gdy obudził go jego zły duch, Parthenius.

— Staraj się, żebym mógł cesarzowi dziś wieczór oddać, coś przegrał. Będzie tego 54,000 denarów (t. j. 39,000 złotych) — rzekł doń tonem chłodnym.

Gdy Stefan na to nic nie odpowiedział, Parthenius odchodząc, dorzucił:

— Pani twoja ma dość pieniędzy!

Wieczorem tegoż dnia wręczył Parthenius cesarzowi wygraną przezeń wczoraj sumę, a Domicjan ani się nie zapytał, skąd Stefan mógł wziąć tak znaczną kwotę.

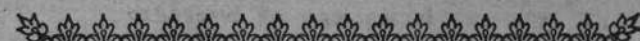
## VIII.

Wielkanoc.

Domicjan zachował życie Flawiuszowi, zdaje się, w nadziei, że będzie obrońcą jego w razie jakiego niebezpieczeństwa, ale mimo to od chwili rozmowy jego przed uroczystościami Minerwy, powstał między nim a cesarzem głęboki przedział. Członek rodu Flawiuszów, których wstawiło właśnie zniszczenie Jerozolimy i świątyni żydowskiej, został członkiem tej sekty? Rzymski senator i konsul przyznaje się do tego? nadto należy do jednej z najbardziej fanatycznych sekt żydowskich, do tych, co z fanatyzmu gotowi iść nawet na śmierć za swą religję? Teraz poznał, czemu Flawiusz tak długie lata usuwał się zupełnie od życia publicznego. Poznał w ostatnich miesiącach, jego zdolności i to właśnie było powodem, że zniechęcił się do tej sekty, uznał ją za szkodliwą dla dobra państwa rzymskiego, bo najlepszych obywateli skazywała na bezczynność.

Przedewszystkiem postanowił cesarz w obu synach konsula wykorzenić zasady chrześcijańskie, wszczępione od dzieciństwa w ich dusze.

(Ciąg dalszy nastąpi)



**Czytelniku, zapisz się na ozłonka Papiesskiego Dzieła Rozkrzewienia Wiary Św.**

